

Morawiecki pojechał do Hiszpanii szczuć na Putina

30 stycznia 2022

Premier Mateusz Morawiecki w obszernym wywiadzie dla PAP ocenił, że to z czym mamy do czynienia na wschód od granic Polski, napięta sytuacja wokół Ukrainy jest rezultatem bezczynności poprzednich ekip rządzących, a zwłaszcza PO.



Morawiecki wziął wczoraj udział w międzynarodowym szczycie europejskich partii konserwatywnych i prawicowych w Madrycie, który odbywa się pod hasłem: „Obronić Europę”. Jak relacjonował, jednym z tematów była sprawa suwerenności państw UE i jej ograniczanie przez unijne instytucje. Premier był krytykowany za udział w szczycie, politycy opozycji zarzucali mu, że brata się „ze stronnikami Putina”, co w obecnej sytuacji można porównać do zdrady. Morawiecki w odpowiedzi stwierdził, że partia na czele której stoi Donald Tusk, realizuje interesy brukselskich elit, a nie Polski, ale ludzie pamiętają, kto ściskał się z Putinem (np. w 200 r. w Smoleńsku – przypis WM).

Podczas rozmów w Madrycie nie obyło się bez kwestii imperialnej polityki Rosji i ostatnich wydarzeń wokół Ukrainy. Morawiecki podkreślił, że ws. Rosji i jej rzekomej agresji w stosunku do Ukrainy stanowiska obecnych tam liderów prawicy i partii konserwatywnych są w tej kwestii zgodne. W końcowej deklaracji przyjętej na wczorajszym szczycie znalazł się też zapis jednoznacznie potępiający „agresywne działania Rosji”.

Dodał, że nie ma co się obrażać na przywódców, którzy nie dostrzegają zagrożeń, które niesie za sobą polityka Rosji, a trzeba jeździć, spotykać się i tłumaczyć. „Ta praca już przynosi owoce – dzisiaj w dyskusji ze wszystkich stron padały

deklaracje bardzo mocnego wsparcia dla Ukrainy, które znalazły też swoje odzwierciedlenie w końcowej deklaracji” – stwierdził Morawiecki. „To jest właśnie efekt naszych działań – efekt tego, że rozmawiamy i tłumaczymy wszystkim w Europie jak poważnym zagrożeniem jest Putin. Mam nadzieję że politycy opozycji, którzy krytykowali dzisiejsze spotkanie, będą mieli odwagę, żeby przyznać się do błędu” – powiedział szef rządu w wywiadzie z PAP.

Odniosł się też do nadchodzącej wizyty na Ukrainie, zaznaczając, że będzie chciał rozmawiać o realnej pomocy sąsiadowi, a nie tylko pokazywać gesty dyplomatyczne.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)